

# Bogdan Ferdek

---

## Wielki Czwartek, Ofiarniczy charakter Eucharystii

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 9/2, 251-252

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Te dwie sytuacje my czasem sami powodujemy, kreujemy je naszym działaniem. Byli w dziejach tacy ludzie, którzy swoim życiem ewangelicznym śpiewali Chrystusowi hymn „hosanna”, ale byli też tacy, którzy wołali: „niech będzie ukrzyżowany; nie chcemy cię, Chrystusie; nie chcemy, żebyś nam królował; nie chcemy, żeby twoja nauka była na świecie głoszona. My sobie bez Ciebie poradzimy”.

Niniejsze dwie postawy widzimy także w dzisiejszym świecie. Co czyni Jana Paweł II? czego dokonywała czyni Matka Teresa z Kalkuty? co czynią uczniowie Chrystusa, którzy poświęcają się dla drugich, którzy cierpią prześladowania z powodu prawdy i sprawiedliwości? To właśnie oni przedłużają wołanie z Niedzieli Palmowej „Hosanna”. Są także w dzisiejszym świecie następcy faryzeuszów i oprawców, którzy wołają: „precz z Bogiem, precz z Chrystusem, precz z Kościołem, precz z papieżem! Wołał tak faszyzm niemiecki, wołał tak komunizm sowiecki. Wołają tak niektórzy współcześni liberalowie. Chrystusie, nie jesteś nam potrzebny. My damy sobie radę bez Ciebie.

Gdy mówimy o tym, musimy koniecznie postawić pytanie pod adresem każdego z nas, po której stronie jestem?; jaki okrzyk ja wnoszę moim życiem na cześć Chrystusa? czy wołam „Hosanna”, czy może krzyczę także: „Ukrzyżuj”? Oto pytania dla każdego z nas na kończące się dni Wielkiego Postu.

ks. Ignacy Dec

WIELKI CZWARTEK – 28 III 2002

## Ofiarniczy charakter Eucharystii

Wydarzenie Ostatniej Wieczerzy z Wielkiego Czwartku stanowi antycypację śmierci Jezusa na krzyżu w Wielki Piątek. Ostatnia Wieczerza razem z krzyżem stanowią jedyne i nierozzerwalne źródło Eucharystii. Dlatego Eucharystia jest obecnością wielkopiątkowej ofiary Chrystusa. Zwróćmy więc dzisiaj uwagę na jeden z wymiarów Eucharystii, którym jest właśnie ofiara.

W protestanckiej katedrze w Oslo jest bardzo piękny i ciekawy ołtarz. Ma on katolicką wymowę. Nawiązuje do czasów sprzed reformacji. Górna część ołtarza przedstawia śmierć Jezusa na krzyżu. Jest to krwawa ofiara Jezusa za nasze grzechy. Środkowa część ołtarza przedstawia Ostatnią Wieczerzę. To w czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus swoją ofiarę na krzyżu przekazał Kościołowi. Wreszcie dolna część ołtarza to mensa ołtarzowa, na której odprawiana jest Msza św. Ofiara Jezusa na krzyżu dana Kościołowi w czasie Ostatniej Wieczerzy uobecnia się dla nas w czasie każdej Mszy św. Ołtarz z luteranckiej katedry w Oslo jest więc pięknym wyjaśnieniem ofiarniczego wymiaru Eucharystii, poprzez ukazanie jej związku z Ostatnią Wieczerzą i wielkopiątkową ofiarą Chrystusa. To właśnie Msza św. uobecnia krzyżową ofiarę Chrystusa z Wielkiego Piątku. Na ten ofiarniczy charakter Mszy św. wskazują słowa ustanowienia: *ciało wydane za was, krew wylana za wielu*. Wydanie ciała i wylanie krwi oznacza ofiarnicze gesty.

Msza św. nie jest jakąś nową ofiarą oprócz ofiary krzyża, ale właśnie tę ofiarę krzyża uobecnia dla ludzi żyjących w różnych czasach i miejscach na ziemi. Czyny Chrystusa są

równocześnie historyczne i ponadhistoryczne. Są historyczne, ponieważ dokonały się raz w historii i nie powtarzają się więcej. Chrystus raz tylko umarł na krzyżu. Jednak czyny Chrystusa są również ponadhistoryczne, czyli oprócz elementu przemijalnego i niepowtarzalnego, zawierają element ponadczasowy. Czyny Chrystusa należą przecież do Boga, który stał się człowiekiem. Ponieważ działanie Chrystusa było osobowym działaniem Boga, dlatego Jego czynom można nadać wieczną aktualność. Jego ofiara krzyża trwa więc przed Bogiem wiecznie i dlatego może się uobecniać, czyli czynić obecną w czasie Mszy św. W czasie Mszy św. dotykają nas nie tylko zbawcze skutki ofiary krzyża, ale również sama ta ofiara.

Skoro Msza św. uobecnia nam krzyżową ofiarę Jezusa to powinna być ona w najwyższym szacunku dla każdego wyznawcy Jezusa. W szczególności powinna stanowić centrum każdej niedzieli. Przypomniał o papież Jan Paweł II. Przemawiając w katedrze warszawsko-praskiej, powiedział: „Szanujcie Boże przykazanie o świętowaniu dnia Pańskiego. Niech ten dzień będzie naprawdę pierwszym ze wszystkich dni i pierwszym ze wszystkich świąt. Dawajcie wyraz waszej miłości do Chrystusa i do braci, biorąc udział w niedzielnej Uczcie Nowego Przymierza – w Eucharystii. Zwracam się tu w sposób szczególny do rodziców, aby podtrzymywali i pielęgowali piękny chrześcijański zwyczaj uczestniczenia we Mszy świętej wspólnie ze swoimi dziećmi. Niech żywe będzie w sercach dzieci i młodzieży poczucie tego obowiązku”. Ofiara Chrystusa na krzyżu dana całemu Kościołowi w czasie Ostatniej Wieczerzy i uobecniata w czasie każdej Mszy św. powinna więc być sercem każdej niedzieli dla każdego ochrzczonego.

Skoro ofiara Chrystusa dana Kościołowi w czasie Ostatniej Wieczerzy uobecnia się dla nas w każdej Mszy św., to możemy o mszy św. powiedzieć, że jest ona ofiarą, którą Bóg złożył w nasze ręce (por. II Modlitwa Eucharystyczna o tajemnicy powołania: ... „składamy Ci, Ojczy, Ofiarę pojednania, którą On nam zostawił jako dowód swojej miłości i którą Ty sam złożyłeś w nasze ręce”.) Do tego, że Msza św. jest ofiarą, którą Bóg złożył w nasze ręce, nawiązuje zwyczaj zamawiania intencji mszalnych. Poprzez szczególną intencję Mszy św. wierni chcą połączyć z ofiarą Chrystusa swoje *codzienne sprawy*, los zmarłych, dziękczynienie za pomyślność, w której widzą Boże dary, rzadziej chcą uwielbić Boga. W każdej modlitwie eucharystycznej są tzw. *modlitwy wstawiennicze*. Obejmują one wszystkie stany Kościoła: tych, którzy są w stanie pielgrzymowania i w stanie oczyszczenia, ale wzywane jest również wstawiennictwo tych, którzy są w stanie chwały. Zamawiając szczególną intencję Mszy św. wierni jakby chcą ją *dodać* do tych intencji, które zawiera każda modlitwa eucharystyczna. Ten zwyczaj zamawiania szczególnej intencji mszalne jest konsekwencją faktu, że ofiarę Chrystusa Bóg sam niejako wkłada w nasze ręce.

Wielki Czwartek to dzień ustanowienia Eucharystii, czyli tej *wielkiej tajemnicy naszej wiary*. Jednym z wymiarów tej tajemnicy jest ofiarniczy charakter Mszy św. Msza św. uobecnia dla nas ofiarę Chrystusa złożoną na krzyżu w Wielki Piątek. Poprzez uobecnienie tej ofiary Msza św. staje się ofiarą, którą sam Bóg składa w nasze ręce. Dlatego człowiek wierzący powinien tą ofiarę przyjąć z wdzięcznością i uczynić z niej serce każdej niedzieli oraz pielęgnować zwyczaj łączenia z tą ofiarą swoich prośb za żywych i zmarłych, ale również dziękczynienia i wielbienia Boga.

ks. Bogdan Ferdek